



L. Dz. IBK 30/06/05/2026



Warszawa, 6 maja 2026 r.

Szanowny Pan  
Arkadiusz Myrcha  
Sekretarz Stanu  
Ministerstwo Sprawiedliwości

dot. DL-I.40.31.2026

## STANOWISKO IZBY BRANŻY KOMUNALNEJ W KONSULTACJACH PUBLICZNYCH

Działając w imieniu Izby Branży Komunalnej, przedstawiam stanowisko Izby w odniesieniu do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, wpisany do Wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pod pozycją UC148.

### I. Uwagi ogólne

W ocenie Izby projektowane przepisy w wielu miejscach wykraczają poza zakres koniecznej implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1203 z dnia 11 kwietnia 2024 r. w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne oraz zastępującej dyrektywy 2008/99/WE i 2009/123/WE (dalej: „Dyrektywa”). Jednocześnie część rozwiązań budzi wątpliwości również z perspektywy kompletności i poprawności implementacji poszczególnych wymogów Dyrektywy.

Projekt w licznych przypadkach przewiduje bowiem szerszy zakres kryminalizacji niż wynika to z Dyrektywy, w szczególności poprzez:

- obniżenie progów odpowiedzialności karnej względem standardu unijnego – przykładowo poprzez zastąpienie przesłanki „znaczej szkody” pojęciem „istotnej szkody” albo penalizację samego zagrożenia zdrowia zamiast śmierci lub poważnego uszkodzenia ciała;
- rozszerzenie odpowiedzialności na przypadki „zwykłej” nieumyślności, podczas gdy Dyrektywa odnosi się do rażącego niedbalstwa;
- rezygnację z progów ilościowych przewidzianych w Dyrektywie lub zastąpienie pojęcia „nieznacznej” ilości pojęciem „znikomej” ilości;
- objęcie odpowiedzialnością zachowań i kategorii oddziaływań niewymaganych przez Dyrektywę;
- posługiwanie się pojęciami nieostrymi lub niespójnymi systemowo z obowiązującym prawem karnym i prawem ochrony środowiska.



Jednocześnie projekt w części przypadków nie implementuje w pełni poszczególnych elementów Dyrektywy albo implementuje je w sposób niejednoznaczny. Dotyczy to w szczególności:

- braku pełnego odzwierciedlenia przesłanek dotyczących rodzaju i stopnia szkody środowiskowej;
- niepełnego wdrożenia kryteriów oceny znaczości szkody, prawdopodobieństwa jej wystąpienia oraz progów ilościowych;
- posługiwania się konstrukcjami mogącymi powodować istotne trudności interpretacyjne oraz naruszać wymóg dostatecznej określoności przepisów represyjnych.

Dodatkowe wątpliwości budzi także systemowa spójność projektowanych rozwiązań z obowiązującym prawem karnym. Projekt wprowadza bowiem nowe typy czynów zabronionych i nowe znamiona skutkowe, które częściowo dublują istniejące już konstrukcje Kodeksu karnego albo odchodzą od utrwalonej terminologii prawa karnego i prawa ochrony środowiska. Dotyczy to m.in. używania pojęć takich jak „rozległa szkoda”, „istotna szkoda” czy „ilość większa niż znikoma”, które nie funkcjonują w sposób jednolity w systemie prawa karnego materialnego.

W dalszej części pisma przedstawiono szczegółowe uwagi dotyczące poszczególnych przepisów projektu oraz odpowiadających im regulacji Dyrektywy.

## II. Uwagi szczegółowe dotyczące implementacji konkretnych przepisów Dyrektywy

### 1. Art. 3 ust. 2 lit. a dyrektywy (projektowany art. 182 § 1 i § 1a k.k. oraz art. 185 § 1–3 k.k.)

Projektowany art. 182 § 1 k.k. ujmuje znamiona czynu szerszej niż dyrektywa. Dyrektywa odnosi się do czynów, które powodują albo mogą z dużym prawdopodobieństwem spowodować śmierć, poważne uszkodzenie ciała lub znaczną szkodę środowiskową. Projekt posługuje się natomiast formułą „może zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka”, co obejmuje również sytuacje, w których nie zachodzi ryzyko poważnego uszkodzenia ciała, a jedynie *nieznaczne* zagrożenie zdrowia.

Rozbieżność występuje również w zakresie szkody środowiskowej. Dyrektywa posługuje się pojęciem „**znaczej szkody**”, natomiast projekt mówi o „istotnym obniżeniu jakości” oraz „istotnej szkodzie”. Pojęcie „znaczej szkody” funkcjonuje już w polskim prawie karnym, posiada definicję legalną (art. 115 § 7 w zw. z § 5 k.k.) i stosowane jest w opisach konkretnych czynów zabronionych (np. w art. 268 § 3 k.k., art. 268a § 2 k.k., art. 295 § 1 k.k., czy art. 296 § 1 k.k.). Odejście od terminologii dyrektywy oraz stosowanej w kodeksie karnym nomenklatury może prowadzić do rozszerzenia odpowiedzialności karnej oraz problemów interpretacyjnych.

Projektowany art. 182 § 1a k.k. obejmuje ponadto wprowadzanie do środowiska pola elektromagnetycznego, hałasu lub światła. Dyrektywa nie nakazuje penalizacji tych form oddziaływania – a jedynie wprowadzanie energii. Rozszerzenie zakresu penalizacji o pole elektromagnetyczne, hałas i światło stanowi zatem dodatkową krajową kryminalizację wykraczającą poza minimalny standard dyrektywy. W uzasadnieniu projektu wskazuje się co prawda, że energia została zdefiniowana w motywie



---

15 preambuły, niemniej preambuła stanowi część nienormatywną aktu i nie wymaga implementacji do porządku krajowego.

W konsekwencji projektowany art. 182 § 1a k.k. nie stanowi wyłącznie implementacji dyrektywy, lecz autonomiczne rozszerzenie odpowiedzialności karnej na gruncie prawa krajowego.

## 2. Art. 3 ust. 2 lit. e dyrektywy (projektowany art. 329b Prawa ochrony środowiska)

Dyrektywa odnosi się do realizacji przedsięwzięć bez wymaganego zezwolenia na inwestycję, jeżeli czyn powoduje albo może powodować znaczną szkodę dla jakości powietrza, gleby, jakości lub stanu wód albo znaczną szkodę dla ekosystemu, zwierząt lub roślin. Projektowany art. 329b ust. 1 p.o.ś. obejmuje natomiast sytuacje, w których czyn „może zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka” albo „może spowodować istotne obniżenie jakości” środowiska. Wprowadzono więc niższy próg odpowiedzialności: **zagrożenie zdrowia człowieka zamiast śmierci lub poważnego uszkodzenia ciała** oraz „**istotne**”, a nie „**znaczne**” obniżenie jakości środowiska.

Rozbieżność występuje także w art. 329b ust. 2 p.o.ś., gdzie zamiast pojęcia „znaczej szkody” projekt posługuje się zwrotem „istotne zniszczenie”. Prowadzi to do odejścia od terminologii dyrektywy oraz terminologii używanej już w Prawie ochrony środowiska (w zakresie uwag dot. pojęcia znacznej szkody por. pkt II.1. niniejszego pisma).

## 3. Art. 3 ust. 2 lit. f dyrektywy (projektowany art. 183 § 1, § 5a i § 6 k.k. oraz art. 185 § 1a i § 3 k.k.)

W zakresie art. 3 ust. 2 lit. f ppkt (i) dyrektywa wymaga penalizacji czynów dotyczących odpadów niebezpiecznych wyłącznie wtedy, gdy dotyczą **ilości większych niż nieznaczne**. Projektowany art. 183 § 5a k.k. nie zawiera takiego progu ilościowego. Może to prowadzić do penalizacji również czynów dotyczących ilości nieznacznych.

W zakresie art. 3 ust. 2 lit. f ppkt (ii) dyrektywa odnosi się wyłącznie do odpadów innych niż niebezpieczne. Projektowany art. 183 § 1 k.k. obejmuje natomiast nie tylko odpady, lecz również „substancje” oraz „odzysk odpadów lub substancji”. Zakres penalizacji jest więc szerszy niż wynikający z dyrektywy.

Projekt posługuje się ponadto szerszymi znamionami skutku: „może zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka” zamiast śmierci lub poważnego uszkodzenia ciała oraz „istotne obniżenie jakości” zamiast „znaczej szkody”.

W zakresie znamion czasownikowych zwrócić uwagę należy na rozbieżność pomiędzy dyrektywą, a projektem krajowym. W dyrektywie sankcjonuje się „zbieranie, transport lub przetwarzanie odpadów, nadzór nad tymi działaniami oraz późniejsze postępowanie z miejscami unieszkodliwiania odpadów”, natomiast w polskim projekcie zakresem czynu objęte jest „porzucanie, składowanie, magazynowanie, usuwanie, przetwarzanie, zbieranie, unieszkodliwianie lub transportowanie odpadów”. Po pierwsze na tle definicji przetwarzania odpadów zawartej w art. 3 ust. 1 pkt 21 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach



zbędne jest sankcjonowanie **składowania, usuwania oraz unieszkodliwiania** odpadów, albowiem pojęcia te wchodzą w zakres szerszego (i już sankcjonowanego) przetwarzania.

Jednocześnie projektowany art. 183 § 1 k.k. dodaje pojęcie „magazynowania”, rozszerzając zakres normowania przepisu, co w sytuacji przewidzianej karalności typu nieumyślnego (projektowany art. 183 § 6 k.k.) może prowadzić do karania za przestępstwo osób, u których doszło do porzucenia odpadów na terenie nieruchomości. Zwrócić uwagę bowiem należy, że art. 26 i 26a w zw. z art. 3 ust. 1 pkt 19 ustawy o odpadach przewiduje, iż odpowiedzialnym za usunięcie odpadów jest właściciel nieruchomości, o ile nie uda ustalić się innego posiadacza.

Projektowany art. 183 § 6 k.k. przewiduje również odpowiedzialność za **nieumyślność**, podczas gdy dyrektywa w art. 3 ust. 4 odnosi się wyłącznie **do rażącego niedbalstwa**. Podkreślenia wymaga, że nieumyślność na gruncie kodeksu karnego jako znamię strony podmiotowej obejmuje wszystkie sytuacje, w których sprawca czynu nie chciał popełnienia czynu, ale z uwagi na naruszenie reguł ostrożności doprowadził do tego. Pojęcie to obejmuje zatem zarówno lekkomyślność, niedbalstwo oraz rażące niedbalstwo. Zakres penalizacji jest więc znacząco szerszy, aniżeli przewidziany przez ustawodawcę unijnego.

#### **4. Art. 3 ust. 2 lit. g dyrektywy (projektowany art. 183 § 4a i § 6 k.k.)**

Dyrektywa odnosi się do „przemieszczania odpadów” w rozumieniu rozporządzenia 2024/1157, jeżeli czyn dotyczy ilości większych niż nieznaczne. Projekt używa natomiast pojęcia „ilość większa niż znikoma”, podczas gdy dyrektywa posługuje się progiem „ilości większej niż nieznaczna”. Pojęcia te nie są tożsame. „Znikoma” może oznaczać próg niższy niż „nieznaczna”, co prowadzi do rozszerzenia penalizacji.

W polskim prawie karnym pojęcie „znikomy” jest używane przede wszystkim dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, a nie dla określania ilościowych znamion czynu zabronionego. Użycie tego pojęcia w kontekście ilościowym może powodować dodatkowe trudności interpretacyjne.

Projektowany art. 183 § 6 k.k. rozszerza ponadto odpowiedzialność na zwykłą nieumyślność, podczas gdy ustawodawca unijny nie sankcjonuje karnie działań nieumyślnych. Ochronę przed działaniami i skutkami działań nieumyślnych zapewnia w sposób wystarczający system odpowiedzialności administracyjnoprawnej lub cywilnoprawnej.

#### **5. Art. 3 ust. 2 lit. j dyrektywy (projektowany art. 329a Prawa ochrony środowiska)**

Dyrektywa odnosi się do eksploatacji lub zamknięcia instalacji objętych dyrektywą 2012/18/UE albo dyrektywą 2010/75/UE. Projektowany art. 329a ust. 1 p.o.ś. obejmuje instalację, w której prowadzona jest „działalność negatywnie oddziałująca na środowisko” lub w której przechowywane albo stosowane są niebezpieczne substancje lub mieszaniny. Pojęcie działalności negatywnie oddziałującej na środowisko jest szersze i mniej precyzyjne niż zakres dyrektyw Seveso i IED.



Projekt posługuje się również niższym progiem skutku: „może zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka” oraz „istotne obniżenie jakości” środowiska, podczas gdy dyrektywa wymaga śmierci, poważnego uszkodzenia ciała albo znacznej szkody.

W projektowanych art. 329a ust. 3 i 5 POŚ pojawia się dodatkowo pojęcie „rozległej szkody”. Pojęcie to nie funkcjonuje systemowo ani w Prawie ochrony środowiska, ani w Kodeksie karnym jako ustalone znamię skutkowe. Bardziej spójne z terminologią prawa karnego i środowiskowego byłoby użycie pojęcia „znacznej szkody” albo „szkody w znacznych rozmiarach”.

Projektowany art. 329a ust. 2 POŚ przewiduje ponadto typ nieumyślny, obejmujący zwykłą nieumyślność, podczas gdy ustawodawca unijny nie sankcjonuje karnie działań nieumyślnych. Ochronę przed działaniami i skutkami działań nieumyślnych zapewnia w sposób wystarczający system odpowiedzialności administracyjnoprawnej lub cywilnoprawnej.

#### **6. Art. 3 ust. 2 lit. k dyrektywy (projektowany art. 176 Prawa geologicznego i górniczego)**

Dyrektywa odnosi się do budowy, eksploatacji i demontażu instalacji objętych dyrektywą 2013/30/UE dotyczącą bezpieczeństwa działalności związanej ze złożami ropy naftowej i gazu ziemnego na obszarach morskich. Projektowany art. 176 Prawa geologicznego i górniczego obejmuje natomiast znacznie szerszy zakres działalności, w tym poszukiwanie i rozpoznawanie złóż kopalin, podziemne magazynowanie substancji, podziemne składowanie odpadów oraz podziemne składowanie dwutlenku węgla. Zakres projektowanego przepisu wykracza więc poza instalacje objęte dyrektywą 2013/30/UE.

Ponadto projekt posługuje się niższym progiem skutku: „może zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka” oraz „istotne obniżenie jakości”, a także wprowadza odpowiedzialność za nieumyślność, podczas gdy ustawodawca unijny nie sankcjonuje karnie działań nieumyślnych. Ochronę przed działaniami i skutkami działań nieumyślnych zapewnia w sposób wystarczający system odpowiedzialności administracyjnoprawnej lub cywilnoprawnej.

#### **7. Art. 3 ust. 3 dyrektywy (typy kwalifikowane czynów)**

Dyrektywa wymaga kwalifikowania czynów wyłącznie wtedy, gdy powodują one rozległą i znaczną szkodę, która jest nieodwracalna albo długotrwała. Wszystkie te okoliczności (rozległość i znacznosc) oraz nieodwracalność lub długotrwałość powinny być spełnione razem. Wskazać należy, że projekt krajowy nie wprowadza jednolitego standardu. W art. 185 k.k. wystarcza „zniszczenie lub istotna szkoda ekosystemu” albo „istotne obniżenie jakości” środowiska. Brakuje wymogu, aby szkoda była jednocześnie rozległa i znaczna oraz nieodwracalna albo długotrwała.

W wielu przepisach pojawia się również pojęcie „rozległej szkody”, które nie funkcjonuje systemowo ani w Kodeksie karnym, ani w ustawach środowiskowych jako utrwalone znamię skutkowe. Powoduje to ryzyko istotnych problemów interpretacyjnych.



#### **8. Art. 3 ust. 4 dyrektywy (rażące niedbalstwo a nieumyślność)**

Dyrektywa wymaga penalizacji czynów dokonanych **co najmniej w wyniku rażącego niedbalstwa**. Projekt przyjmuje natomiast konstrukcję zwykłej nieumyślności. Nieumyślność w prawie polskim obejmuje także przypadki lżejsze niż rażące niedbalstwo. Projekt prowadzi więc do penalizacji zachowań, których dyrektywa nie wymaga obejmować odpowiedzialnością karną.

Nieumyślność na gruncie kodeksu karnego jako znamię strony podmiotowej obejmuje wszystkie sytuacje, w których sprawca czynu nie chciał popełnienia czynu, ale z uwagi na naruszenie reguł ostrożności doprowadził do tego. Pojęcie to obejmuje zatem zarówno lekkomyślność, niedbalstwo oraz rażące niedbalstwo. Zakres penalizacji jest więc znacząco szerszy, aniżeli przewidziany przez ustawodawcę unijnego.

Rozbieżność ma charakter systemowy, ponieważ projekt powiela konstrukcję typu nieumyślnego w wielu ustawach sektorowych.

#### **9. Art. 3 ust. 6–8 dyrektywy (ocena znamion czynu)**

Art. 3 ust. 6–8 dyrektywy ustanawia szczegółowe kryteria służące ocenie, czy szkoda jest „znaczną”, czy czyn może spowodować znaczną szkodę, oraz czy ilość lub liczba objęta czynem ma charakter „nieznaczny” albo „znacznym”. Dyrektywa nie traktuje tych elementów jako dyrektyw wymiaru kary, lecz jako kryteria mające bezpośredni wpływ na ustalenie zakresu odpowiedzialności karnej i interpretację znamion czynów zabronionych.

**Projekt nie implementuje tych kryteriów do przepisów materialnych. W tabeli zgodności wskazano jedynie art. 53 § 1 i 2 k.k. oraz praktykę orzeczniczą. Takie rozwiązanie budzi istotne wątpliwości.**

Po pierwsze, art. 53 k.k. dotyczy dyrektyw wymiaru kary, a nie ustalania znamion czynu zabronionego. Kryteria wskazane w art. 3 ust. 6–8 dyrektywy mają natomiast służyć ocenie, czy w ogóle doszło do realizacji znamion przestępstwa, w szczególności czy szkoda ma charakter „znacznym”, czy ryzyko szkody jest wystarczająco poważne, czy ilość objęta czynem wykracza poza próg „nieznaczności”. Odwołanie się wyłącznie do ogólnych dyrektyw wymiaru kary nie zapewnia więc pełnej implementacji wymogów dyrektywy.

Po drugie, projekt nie wprowadza jednolitych ustawowych kryteriów oceny takich pojęć jak „znaczną szkodę”, „istotną szkodę”, „rozległą szkodę”, „istotne obniżenie jakości”, „ilość większa niż znikoma”, „ilość większa niż nieznaczna”. Może to prowadzić do niejednolitej praktyki orzeczniczej oraz naruszenia wymogu dostatecznej określoności przepisów represyjnych.

Po trzecie, projekt w wielu miejscach odchodzi od terminologii dyrektywy. Dyrektywa konsekwentnie posługuje się pojęciem „znacznym szkody”, natomiast projekt używa równolegle pojęć: „istotną szkodę”, „rozległą szkodę”, „istotne zniszczenie”, „istotne obniżenie jakości”. Pojęcia te nie są tożsame ani utrwalone systemowo. Szczególnie problematyczne jest pojęcie „rozległej szkody”, które nie funkcjonuje jako ustalone znamię skutkowe ani w Kodeksie karnym, ani w głównych ustawach środowiskowych. Projekt nie zawiera również żadnych kryteriów pozwalających odróżnić „szkodę



rozległą” od „szkody znacznej” lub „szkody istotnej”. W praktyce stosowania prawa w świetle zasady *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*, rozbieżność ta może mieć kluczowe znaczenie dla prawidłowości stosowania przepisów.

Po czwarte, dyrektywa w art. 3 ust. 6 wymaga uwzględniania przy ocenie szkody m.in.: stanu wyjściowego środowiska, czasu trwania szkody, zakresu szkody, odwracalności szkody. Projekt nie implementuje tych kryteriów wprost do żadnego przepisu materialnego. Brak ustawowego wskazania tych elementów może prowadzić do sytuacji, w której ocena „znaczności szkody” będzie dokonywana w sposób niejednolity i oderwany od standardu unijnego.

Po piąte, art. 3 ust. 7 dyrektywy przewiduje kryteria oceny, czy czyn może spowodować znaczną szkodę, w szczególności:

- czy działalność ma charakter ryzykowny lub niebezpieczny,
- czy wymaga zezwolenia lub pozwolenia,
- stopień przekroczenia dopuszczalnych progów,
- charakter substancji lub materiału.

Projekt nie implementuje tych kryteriów, mimo że liczne przepisy posługują się konstrukcjami „może zagrazić życiu lub zdrowiu człowieka”, „może spowodować istotne obniżenie jakości”, czy też „może zagrażać”. Brak ustawowych kryteriów oceny ryzyka może prowadzić do nadmiernie szerokiej interpretacji znamion opartych na abstrakcyjnym zagrożeniu.

Po szóste, art. 3 ust. 8 dyrektywy wymaga ustanowienia kryteriów oceny, czy ilość lub liczba objęta czynem ma charakter „nieznaczny” albo „znaczny”, z uwzględnieniem m.in.:

- liczby przedmiotów,
- stopnia przekroczenia progów,
- stanu ochrony gatunku,
- kosztów przywrócenia środowiska do stanu poprzedniego.

Projekt nie implementuje tych kryteriów. Jednocześnie w wielu przepisach odchodzi od terminologii dyrektywy, zastępując pojęcie „nieznacznej” ilości lub liczby pojęciem „znikomej” ilości lub liczby. Pojęcia „znikomy” i „nieznaczny” nie są zakresowo tożsame. „Znikomy” oznacza próg niższy niż „nieznaczny”, co prowadzi do rozszerzenia kryminalizacji względem standardu dyrektywy. Dodatkowo pojęcie „znikomy” funkcjonuje w polskim prawie karnym przede wszystkim w kontekście stopnia społecznej szkodliwości czynu, a nie jako ilościowe znamię czynu zabronionego.

Tym samym stwierdzić należy, że

- 1) projekt nie implementuje wprost kryteriów z art. 3 ust. 6–8 dyrektywy,
- 2) odchodzi od terminologii dyrektywy,
- 3) posługuje się pojęciami nieostrymi i niespójnymi systemowo,
- 4) w części przypadków prowadzi do rozszerzenia zakresu kryminalizacji względem standardu unijnego,



- 5) a jednocześnie może powodować istotne trudności interpretacyjne i problemy z zachowaniem wymogu określoności przepisów represyjnych.

#### **10. Art. 7 ust. 3 i 4 dyrektywy (projektowany art. 7a ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych)**

Dyrektywa na gruncie art. 7 ust 3 i 4 różnicuje poziomy sankcji — 5% albo 40 mln euro dla poważniejszych kategorii oraz 3% albo 24 mln euro dla pozostałych. Projekt przewiduje jeden limit 5% i jeden limit kwotowy 200 mln zł, a zatem przewiduje surowszą odpowiedzialność niż zakładana przez ustawodawcę unijnego.

#### **11. Art. 9 dyrektywy (okoliczności łagodzące)**

Dyrektywa wymaga uwzględniania określonych okoliczności łagodzących, takich jak przywrócenie środowiska do poprzedniego stanu, minimalizacja szkody, naprawienie szkody oraz współpraca z organami. Projekt odwołuje się wyłącznie do ogólnych przepisów dotyczących wymiaru kary oraz nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Takie rozwiązanie może być niewystarczające, ponieważ przepisy te nie odzwierciedlają wprost całego katalogu okoliczności środowiskowych wskazanych w dyrektywie i nie gwarantują ich jednolitego uwzględniania w praktyce.

### **III. Dodatkowe uwagi w przedmiocie implementacji w kontekście treści art. 46 ustawy o odpadach**

Niezależnie od projektowanego zaostrzenia odpowiedzialności karnej należy zwrócić uwagę, że polski porządek prawny już obecnie przewiduje szczególnie daleko idące konsekwencje administracyjnoprawne związane ze skazaniem za przestępstwa przeciwko środowisku oraz naruszeniami przepisów odpadowych.

Zgodnie z art. 46 ust. 1a-1e ustawy o odpadach organ obligatoryjnie odmawia wydania zezwolenia na zbieranie lub przetwarzanie odpadów w szeregu przypadków związanych zarówno ze skazaniami karnymi, jak i wcześniejszymi sankcjami administracyjnymi. Mechanizm ten ma charakter automatyczny i nie pozostawia organowi luzu decyzyjnego, ponieważ sam fakt wystąpienia przesłanki ustawowej skutkuje obowiązkiem odmowy wydania decyzji administracyjnej. Co szczególnie istotne, konsekwencje te dotyczą nie tylko samego przedsiębiorcy, lecz również osób powiązanych z podmiotem ubiegającym się o zezwolenie, ponieważ art. 46 ust. 1a-1e ustawy o odpadach przewiduje odmowę wydania zezwolenia również wtedy, gdy skazany został współnik, członek zarządu, członek rady nadzorczej lub prokurent, a także osoba pełniąca takie funkcje w innym podmiocie, wobec którego wcześniej cofnięto zezwolenie lub wymierzono sankcje. W praktyce oznacza to, że skazanie jednej osoby fizycznej może skutkować wyłączeniem możliwości uzyskania zezwoleń odpadowych przez wiele różnych podmiotów gospodarczych, w których osoba ta pełni lub pełniła funkcje korporacyjne.



Ustawodawca przewidział przy tym bardzo długie okresy oddziaływania tych sankcji, ponieważ w wielu przypadkach odmowa wydania zezwolenia może nastąpić jeszcze przez 10 lat od dnia uprawomocnienia się decyzji o cofnięciu zezwolenia lub od nałożenia określonych sankcji. Polskie przepisy przewidują również daleko idące skutki w przypadku sankcji administracyjnych oraz wykroczeń, ponieważ już wielokrotne ukaranie administracyjną karą pieniężną albo skazanie za określone wykroczenia odpadowe może skutkować trwałą utratą możliwości prowadzenia działalności odpadowej.

W konsekwencji obowiązujące już obecnie przepisy prawa polskiego przewidują bardzo surowe i wielopoziomowe mechanizmy eliminowania z rynku podmiotów naruszających przepisy środowiskowe i odpadowe, a sankcje te mają charakter nie tylko represyjny, lecz również prewencyjny i ekonomiczny, ponieważ prowadzą do faktycznego wyłączenia możliwości prowadzenia działalności regulowanej.

Okoliczność ta ma istotne znaczenie przy ocenie projektowanej implementacji dyrektywy 2024/1203, ponieważ dyrektywa ustanawia minimalny standard ochrony środowiska poprzez prawo karne, podczas gdy polski system prawny już obecnie przewiduje daleko idące konsekwencje administracyjne związane ze skazaniami i naruszeniami przepisów środowiskowych.

W tym kontekście dodatkowe rozszerzanie zakresu kryminalizacji ponad standard wynikający z dyrektywy, poprzez obniżanie progów odpowiedzialności, penalizację zwykłej nieumyślności, rezygnację z progów ilościowych, rozszerzanie znamion skutku oraz obejmowanie odpowiedzialnością zachowań niewymaganych przez dyrektywę, powinno być oceniane z uwzględnieniem istniejących już w prawie krajowym bardzo daleko idących sankcji administracyjnoprawnych.

Projektowana implementacja nie funkcjonuje bowiem w systemowej próżni, ponieważ każde rozszerzenie zakresu odpowiedzialności karnej automatycznie zwiększa również zakres stosowania wtórnych sankcji administracyjnych przewidzianych w art. 46 ustawy o odpadach, prowadząc do dalszego zaostrzenia sytuacji przedsiębiorców działających na rynku gospodarki odpadami. W praktyce oznacza to, że nawet pojedyncze skazanie za przestępstwo środowiskowe może skutkować nie tylko odpowiedzialnością karną, lecz również długotrwałym wyłączeniem możliwości prowadzenia działalności odpadowej zarówno przez samego przedsiębiorcę, jak i przez podmioty, w których funkcje pełnią osoby objęte wcześniejszym skazaniem lub sankcjami administracyjnymi.

Z wyrazami szacunku,

Przewodniczący Izby Branży Komunalnej  
Dominik Marczyk